goniec codzienny

Wilno
ŚRODA
4 listopada 1942
Nr. 401
Cena w Wilnie 5 fen.

CIĘŻKIE CIOSY

skierowane przeciwko sowieckiej marynarce handlowej i wojennej

W październiku zatopiono 33 frachtowce i okręty transportowe. — W kierunku wschodnim od Alagir ofensywa posuwa się naprzód. — W stepach kałmuckich odbito atak kawalerii. — Stale wzmagające się natężenie walk w Egipcie. — Zestrzelono 20 samolotów brytyjskich. — Nowe wielkie zwycięstwo łodzi podwodnych u wybrzeży kanadyjskich

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 3 listopada.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W części zachodniej Kaukazu stale wzmagające się ataki i przeciwnatarcia doprowadziły do zawziętych walk, w których nasze wojska utrzymały swe stanowiska i zdobyły w przeciwnatarciu pewien obszar. Oddziały słowackie zniszczyły okrążone siły wroga. W kierunku wschodnim od Alagir oddziały niemieckie rozbiły w stale posuwającym się naprzód ataku mocno rozbudowane i podminowane stanowiska wroga. Ataki floty powietrznej przyczyniły ciężkie straty nieprzyjacielowi za pomocą swych bomb i broni pokładowej. Pewien oddział czołgów został zniszczony. W stepach kałmuckich została odrzucona kawaleria wroga przez własny kontratak, który przyczynił jej znaczne straty.

W Stalingradzie trwa nadal ciężka walka ofensywna o bloki domów i ulice. Samoloty nurkujące atakują nadal gniazda oporu w północnej części miasta. Pomimo zaciętej obrony nieprzyjaciel znowu stracił dalsze obszary, zaś jego wciąż powtarzane przeciwnatarcia spełzły na niczym.

Oddziały samolotów bojowych przerwały z długotrwałym skutkiem połączenia kolejowe na wschód od Wołgi, oraz komunikację na promie poprzez rzekę.

Na froncie Donu prowadził nieprzyjaciel w dalszym ciągu swe próby przeprawienia się przez rzekę, które za każdym razem zostawały odparte przez Rumunów, Włochów i Węgrów przy krwawych stratach wroga. Myśliwce włoskie zwalczały w niskim locie stanowiska nieprzyjacielskie. Oddziały węgierskie zniszczyły przy większych przedsięwzięciach oddziałów szturmowych liczne stanowiska umocnione na wschodnim brzegu rzeki i wzięły jeńców.

W kierunku południowo-wschodnim od jeziora Ilmen trwają zacięte miejscowe walki na bagnistych terenach.

W walce przeciwko sowieckiej flocie handlowej i wojennej zniszczyło lotnictwo w październiku na wybrzeżu Morza Czarnego, na Morzu Kaspijskim, na dolnym biegu Wołgi i na jeziorze Ładoga ogółem 33 okręty transportowe i frachtowce o rozmaitej wielkości, między innymi wiele statków-cystern i jeden statek strażniczy. Uszkodzono także przez ataki z powietrza 32 frachtowce i 4 okręty bojowe.

W nocy z 1 na 2 listopada w Kanale został odparty atak angielskich ścigaczy na konwój niemiecki przez skoncentrowany ogień odpierający własnych jednostek zabezpieczających, jednocześnie został zapalony jeden ścigacz nieprzyjacielski.

Nocy ubiegłej został ten sam konwój znowu zaatakowany przez angielskie ścigacze, przy czym jedna nieprzyjacielska łódź została tak ciężko uszkodzona, że należy się liczyć z jej stratą.

Walki w Egipcie rozwijają się nadal ze wzmożoną gwałtownością. Wdarcie się silnych oddziałów pancernych wroga w północny odcinek frontu zostało odparte w przeciwnatarciu przez bezwzględne walki. Lotnictwo niemieckie i włoskie prowadziło w decydujących miejscach walki niezmordowane ataki przeciwko zmotoryzowanym siłom brytyjskim, stanowiskom artyleryjskim i połączeniom na zapleczu. Niemieckie i włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły 15 samolotów wroga, straciły przy tym jeden własny samolot. Prócz tego zestrzelono 5 angielskich samolotów ponad M. Śródziemnym, jeden z nich został zniszczony przez niemiecką łódź podwodną.

Na wybrzeżu Kanału nieprzyjaciel stracił wczoraj 4 samoloty.

Pewna grupa niemieckich łodzi podwodnych weszła we wschodniej części wybrzeża kanadyjskiego pomimo złej widzialności i burzliwej pogody w kontakt z konwojem wiozącym materiał wojenny i żywność z Ameryki do Anglii. W upartych atakach, trwających przez kilka dni i nocy zatopiono z nieprzyjacielskiego transportu, który był potężnie ubezpieczony, 16 okrętów o pojemności 94.000 TRB, w tym 3 statki z amunicją, które przy pierwszych trafieniach wyleciały w powietrze. 2 dalsze parowce o łącznej pojemności 11.000 TRB oraz jeden kontrtorpedowiec i jedna korweta zostały storpedowane. Zaledwie szczątki rozproszonego konwoju zdołały ujść pod osłoną gęstej mgły.

Wyruszają dwie nowe floty japońskie

Amerykanie na Guadalcanarze otoczeni z trzech stron

BERLIN. Według komunikatu brytyjskiej agencji „Exchange" amerykańskie samoloty wywiadowcze skonstatowały ponownie w odległości około 300 mil morskich od wyspy Guadalcanar dwa dalsze zespoły floty japońskiej, które eskortują wielką liczbę transportowców. Kierują się one niewątpliwie na wyspę Guadalcanar, gdzie już obecnie wylądowało około 30.000 żołnierzy japońskich. Japończycy zagrażają obecnie z trzech stron stanowiskom amerykańskim wzdłuż wybrzeża, dysponując większą ilością artylerii i czołgów aniżeli Amerykanie. Naczelne dowództwo japońskie zdecydowane jest widocznie na nową bitwę, „która ma rozstrzygnąć los stanowisk amerykańskich nie tylko na Guadalcanarze".

Londyńska gazeta wieczorna „Evening Standard" podkreśla, że chodzi tu nie tylko o wyspy Salomona i kraje Anzac (Australia i Nowa Zelandia), lecz w ogólności o „narody sprzymierzone". Również los Afryki we wzrastającej mierze może zależeć od owej wyspy na morzu Południowym. W samej Australii panuje ogromne zaniepokojenie.

Klęska amerykańska w bitwie morskiej na Pacyfiku Południowym oddziaływuje obecnie również na walki lądowe na wyspie Guadalcanar. Wysadzone tam w początkach sierpnia wojska amerykańskie nie otrzymują od tygodni posiłków. Japończycy natomiast, posiadają w swym ręku panowanie na morzu i w powietrzu w rejonie wysp Salomona, mogą bez przerwy przesyłać wzmocnienia i posiłki dla znajdujących się na wyspie swoich oddziałów. Następnie w licznych walkach na trudnym do przebycia, przypominającym pierwotną puszczę terenie, udało się Japończykom odrzucić wojska amerykańskie i tak znacznie je osłabić, że nie pozostało im nic innego, jak wycofanie się na pozycje wyjściowe. Jedynie tylko o lotnisko „Henderson Field" walczono jeszcze zacięcie do ostatnich dni, jako o jedyne lotnisko, które jeszcze posiadali Amerykanie w rejonie walk na wyspach Salomona.

Trzecie uderzenie amerykańskiej floty na Pacyfiku miało między innymi także i to na celu, by odcięte na Guadalcanarze oddziały amerykańskie zaopatrzyć w żywność i amunicję. Po klęsce w bitwie morskiej na południowym Pacyfiku zmuszeni zostali Amerykanie do zrezygnowania również i z tego zamiaru. Nawet nieprzyjacielska służba prasowa zmuszona jest przyznać, że Amerykanie na Guadalcanarze otoczeni są beznadziejnie z trzech stron i że Japończycy zyskali przewagę na morzu. Świadczą o tym co raz to nowe masowe lądowania. Oddziały „alianckie" ścieśnione zostały na pasie lądu długości 10 km. i szerokości 5 km.

Japonia potężnie i dobrze uzbrojona

Były ambasador amerykański w Tokio ostrzega swoich rodaków przed przygotowanym przez żydów psychologicznym polem minowym

GENEWA. W przemówieniu wygłoszonym na bankiecie autorów i wydawców w Nowym Jorku oświadczył były ambasador amerykański w Tokio, Joseph Grew, że ludność Stanów Zjednoczonych nie powinna udawać się na psychologiczne pola minowe i reprezentować pogląd, że Japończycy nie są wcale poważnymi przeciwnikami, że miasta japońskie zbudowane są z papieru i nie oprą się żadnemu atakowi bombowemu, albo że Japończyków można pokonać głodem. Grew zapewnił, że Japończycy nie są przeciwnikiem godnym lekceważenia Jest to naród zdyscyplinowany, dlatego dokonywuje wielkich rzeczy. Dla Japończyka cesarska ojczyzna oznacza równocześnie bezpieczeństwo patriotyzm i religię. Japończycy się nie ugięli, walczyli dopóki tchu w ich piersiach starczyło. Grew zaznaczył, że miasta japońskie są tak budowane, by ostać się wobec trzęsień ziemi i ze względu na pożary i że Japonia produkuje dość środków żywności, by wyżywić całą swoją ludność. Japonia jest potężnie i dobrze przygotowaną do wojny na morzach.

ODBUDOWA GOSPODARCZA

Generalnej Gubernii

26 października minęły trzy lata od chwili zorganizowania Generalnej Gubernii. Jednym z pierwszych zadań było ustabilizowanie waluty, stworzenie zdrowych podstaw finansowych kraju i uregulowanie handlu z zagranicą. Zagadnienia te tworzyły zewnętrzne ramy dla odbudowy poszczególnych dziedzin gospodarki. Założono nowy bank emisyjny, wprowadzono jako jednostkę monetarną nowy złoty, i uporządkowano w ten sposób rynek pieniężny. W sierpniu br. wprowadzono nową taryfę celną, dopasowaną do potrzeb Generalnej Gubernii jako pomocniczego kraju Rzeszy. Towary niemieckie są zgodnie z tą taryfą uprzywilejowane. Uporządkowano sprawy skarbowe, co łącznie z niewielkimi zmianami stopy podatkowej przyczyniło się do podniesienia wpływów z podatków i umożliwia równowagę budżetu kraju.

Po włączeniu do Rzeszy ważnych obszarów przemysłowych na Śląsku, Generalna Gubernia nie dysponuje bogactwami naturalnymi. Naogół brak węgla i rud, tych podstawowych surowców w przemyśle. Pomimo to udało się także w gospodarce przemysłowej osiągnąć poważne sukcesy, szczególnie w przemyśle małym i średnim.

Warunkiem podniesienia produkcji jest szkolenie sił kierowniczych dla zakładów, a oprócz tego oszczędności w zakresie kosztów produkcji oraz sił roboczych. Zwrócono więc specjalną uwagę na kształcenie młodzieży, co będzie miało wielkie znaczenie dla kształtowania się w przyszłości polityki na odcinku przemysłu. Obok przemysłu odgrywa w Generalnej Gubernii specjalną rolę rzemiosło. Także i na tym odcinku osiągnięto duże sukcesy.

Szczególnie poważne osiągnięcia są do zanotowania w zakresie gospodarki wyżywieniowej. Po przejęciu rolnictwa przez administrację niemiecką w 1939 nie było nadwyżek. Sytuacja zmieniła się jednak pod kierownictwem działającego obecnie na Ukrainie kierownika rolnictwa w Saksonii Körnera, którego pracę kontynuują jego współpracownicy, prezydent Neumann i radca rolny Albert. W pierwszym roku gospodarczym 1939-40 trzeba było do Generalnej Gubernii dostarczać dodatkowo wyżywienie, w drugim roku osiągnięto samowystarczalność, a po trzech latach są już nadwyżki, które można było oddać do dyspozycji aprowizacji Europy.

Pozytywne wyniki należy zawdzięczać nie tylko fachowym zdolnościom i osobistemu wysiłkowi ludzi z Rzeszy, którym powierzono organizację rolnictwa, ale i współpracy na tym odcinku miejscowej ludności. O tym, czego dokonano, można się przekonać, wglądając w pracę majątku Gumniska i wzorowego majątku Feliny w dystrykcie lubelskim.

Świadoma celu praca na odcinku rolniczym uzupełniona jest pracą naukową w Instytucie Rolnym w Puławach i Wyższej Szkole w Dublanach. W obu tych zakładach dokonuje się badań naukowych pod kątem specjalnych zadań, jakie stawiają obszary na Wschodzie; badania te będą miały duży wpływ na rozwój rolnictwa nie tylko w Generalnej Gubernii, ale i na dalszym Wschodzie.

Dr. K. Haussmann.
(„V. B." — skrót).

Czarna sobota w Anglii

Reuter; Największe ataki dzienne od r. 1940. — W Londynie był alarm lotniczy

SZTOKHOLM. Trwające od pewnego czasu mimo ciężkich bitw powietrznych ponad Stalingradem, nad Afryką Północną i Maltą naloty niemieckie na Anglię nabrały w końcu ostatniego tygodnia takiej siły i gwałtowności, że Wielka Brytania sądziła, iż nadeszły czarne dni jesieni 1940 roku a urzędowy komunikat Reutera mówił otwarcie o największych atakach dziennych na Anglię od czasu „Battle of Britain". Ministerstwo brytyjskiej żeglugi powietrznej przyznało w urzędowym komunikacie, że nietylko wielka liczba niemieckich samolotów bojowych zaatakowała gwałtownie w późnych godzinach popołudniowych w sobotę Canterbury, lecz że także Anglia wschodnia i południowozachodnia była obiektem szeroko zakrojonych dziennych ataków niemieckich. Również w Londynie musiano znowu ogłosić alarm przeciwlotniczy.

Czarny koniec tygodnia rozpoczął się dla Anglii już w sobotę rano przez rzucenie bomb nad Anglią wschodnią. We wczesnych godzinach popołudniowych ogłoszony był w różnych okręgach południowozachodniej Anglii alarm przeciwlotniczy i w różnych miejscach odbyły się bombardowania. Późno po południu wymierzono ciężki cios miastu Canterbury, a wieczorem przeżyła południowo - zachodnia Anglia jeszcze raz grad bomb niemieckich, zrzuconych na okręgi i miasta nadbrzeżne. Również Londyn miał znowu krótszy alarm przeciwlotniczy, lecz ministerstwo lotnictwa nie podało żadnych wiadomości o szkodach w brytyjskiej stolicy.

Z komunikatów brytyjskich wynika niezbicie, że ta pierwsza wyraźniejsza próbka siły niemieckiego lotnictwa nad Kanałem zaskoczyła i przeraziła Londyn. Reuter mówi o 50 atakujących w dzień niemieckich samolotach,—przy czym zastosowano zwykły u Anglików sposób skreślania liczby samolotów. W związku z tym zasługuje może na uwagę wzmianka, że brytyjskie ministerstwo lotnictwa nazwało niedawny atak rzekomo 94 bombowców na pewien obiekt w zajętej Francji, jako najcięższy dotychczas atak dzienny w tej wojnie.

Ten czarny koniec tygodnia winien przekonać Londyn, że Niemcy mimo swego silnego zaangażowania się na innych frontach potrafią co najmniej tak samo ciężkie zadawać ciosy odwetowe nad Kanałem.

Na granicy Burmy doszło w ostatnich czasach ponownie do nieporozumień pomiędzy lotnikami brytyjskimi, a amerykańskimi, stacjonowanymi na granicy Indii.

×

Według wiadomości z Indii Anglicy strzelali z karabinów maszynowych do Hindusów demonstrujących w ilości przeszło 2.000 ludzi,

---

BANGKOK (DNB). Z Karachi donoszą, że w nocy na 28 października wybuchła bomba naprzeciw domu pewnego hinduskiego ministra z nowego gabinetu Sinda, przed którym to domem policja niedawno wystawiła straż ze względu na posterunki, wysyłane przez zwolenników Kongresu. Nikt nie został zraniony. Podobną bombę znaleziono na dziedzińcu domu innego ministra hinduskiego.

Wilno w Dzień Zaduszny

W niedzielę i poniedziałek przy pięknej pogodzie cmentarze wileńskie odwiedziło tysiące ludzi, aby na grobach bliskich sobie osób, przyjaciół lub znajomych pomodlić się, złożyć wieńce i zapalić świeczki.

Rok rocznie człowiek chodzi na Rossę, zdawałoby się, że zna już na pamięć wszystko, co się tam zobaczy, a jednak za każdym razem ma nowe wrażenia i przeżycia.

Tysiące świateł, wśród grobów nachylone postacie ozdabiają groby lub zapalają świeczki. W głębi cmentarza daleko od bram wejściowych w poszumie drzew nikną wszelkie odgłosy. Migają dokoła światełka na grobach. Cisza. Głęboka kojąca cisza. Tu myśl niespłoszona mknie ku dawnym wspomnieniom, łączy się z tymi, którzy dziś są w grobie, wywołuje i ożywia lata minione, stawia przed oczy ukochane twarze... Przechodzą, szeleszcząc zeschłymi liśćmi ludzie, zapalają na grobach światła, kładą kwiaty i wieńce, — a myśl wciąż rozmawia z tymi innymi, których tu niema, a jednak są... Tegoroczny Dzień Zaduszny — po bolesnej stracie naszych bliskich, wyrwanych z domów rodzinnych przez katów bolszewickich i pognanych w nieznane krainy Związku Sowieckiego, na głód, poniewierkę, a często śmierć, wobec niedawnych przeżyć — nabiera dla nas jeszcze większego znaczenia, staje się świętem żałobnym przywołującym pamięć niedawno przeżytej tragedii.

Nad wyraz smutno wyglądają w takim dniu mogiły nie oświetlone, zapomniane, to też miłosierne osoby stawiają świeczki i na cudzych grobach.

Mniej tłoczno choć również ludno było na cmentarzu po-Bernardyńskim. I tutaj pełno świateł, wśród grobów słychać modlitwy żałobne, fala ludzka płynie tam i z powrotem. Pięknie położony cmentarz św. Piotra i Pawła wśród lasów Antokolskich z rokiem każdym staje się piękniejszy. Nie było chyba wczoraj cmentarza gdzieby nie płonęły światła, nie składano wieńców, nie wznoszono westchnień i modłów za dusze zmarłych i poległych.

Tak było właśnie na naszych wileńskich cmentarzach, wśród naszych najbliższych mogił. (w)

— ZMIANA ROZKŁADU POCIĄGÓW. Z dniem 2 b. m. nastąpiła zmiana rozkładu jazdy pociągów. Pociąg odchodzący poprzednio do Oran o godz. 11.20 wg nowego rozkładu odchodzi z Wilna o godzinie 9.55.

Zmiana dotyczy też pociągu do Kowna, który odchodzi obecnie o godz. 9 z rana. (t).

Wiadomości z dnia

4 Listopad

ŚRODA
Karola Bor.

Wschód słońca 6.1[?]
Zachód słońca 15.46

DZISIAJ ZACIEMNIAMY OKNA OD 15.55 DO 6.10.

— UJEDNOLICENIE ZNAKÓW REJESTRACYJNYCH. Na terenie Okr. Gen. Litwy wprowadzone zostały znaki rejestr. samochodów i motocykli, według ogólnoniemieckiego wzoru. Obok liter RO (Reichskommissariat Ostland) zawierają numer i pieczęć urzędu wydającego. Wykonane są w kolorze białym z literami i liczbami czarnymi. (f).

— UWAGA WŁAŚCICIELE PSÓW. Mimo wielokrotnych ostrzeżeń wiele psów (zwłaszcza na przedmieściach) jest jeszcze nieuwiązanych i biega swobodnie, napastując przechodniów. Właściciele tych psów będą ukarani, a psy ich będą wyłapywane przez czyścicieli miejskich (r).

— WILEŃSKI DOM HANDLOWY. Otwarty przed miesiącem dom handlowy przy ulicy Wielkiej, cieszy się wśród ludności wielkim powodzeniem.

Jak już podawaliśmy, sprzedawane są tam towary pochodzące przede wszystkim z konfiskaty. Ludność, dla której wiele rzeczy nie jest dostępnych z powodu wyśrubowanych cen spekulacyjnych, ma w ten sposób możność zaopatrzenia się w brakujące przedmioty.

Celem lepszej kontroli sprzedawanych towarów, zostały wprowadzone książki klientów, do których każdorazowo są wpisywane zakupione towary.

Książki klientów, można otrzymać w urzędzie regulacji cen, mieszczącym się w gmachu dyrekcji policji przy ul. Magdaleny Nr. 2.

Księgi klientów wydawane są wyłącznie osobom, które nie były przez policję notowane i karane za handel nielegalny. (t).

— O LEPSZE WARUNKI DLA ZATRUDNIONYCH PRZY PRODUKCJI OPAŁU. Ponieważ produkcja opału i nadal jest aktualna więc generalna dyrekcja lasów rozesłała okólnik do nadleśniczych, w którym poleca zatroszczyć się o polepszenie warunków pracy dla osób, zatrudnionych przy produkcji opału, rekrutujących się spośród urzędników, wykonujących obowiązek pracy. Polecono, żeby do każdej takiej grupy był przydzielony stały pracownik z obowiązkiem troszczenia się o utrzymywanie narzędzi w stanie nadającym się do pracy. Oprócz tego polecono nadleśniczym utrzymywanie stałego kontaktu z organami administracji ogólnej, celem zapewnienia pomocnikom kwater i dowozu artykułów żywnościowych. Przy przydziale kwater należy stosować regułę, aby one były odległe najwyżej o 3 km. od miejsca wyrębu. „W. Z.".

— PROTOKUŁY ZA NEDBAŁE CZYSZCZENIE KOMINÓW. Zdarza się często, że jedyną przyczyną pożaru który powoduje wiele szkód, bywa niedbale oczyszczony komin.

Wielu właścicieli małych domków na przedmieściach zaniedbuje czyszczenie kominów narażając przez to siebie i sąsiadów na niebezpieczeństwo.

Obecnie, na winnych zaniedbania będą sporządzane protokuły i doniesienia karne. (t).

— MELIORACJA I SCALANIE W POW. OSZMIAŃSKIM. W pow. oszmiańskim jest wyjątkowo dużo podmokłych łąk i bagien. Wobec tego zachodzi konieczność podjęcia na nowo prowadzonych przed wojną i okupacją bolszewicką robót melioracyjnych, do których już bieżącego lata poczyniono przygotowania. Zostanie na ogół osuszonych ponad 25,000 ha. Jednocześnie będą przeprowadzone na wielką skalę roboty scaleniowe, przy których już ubiegłego lata pracowało dwóch mierniczych. Sporządzili oni projekty scaleniowe dwóch wsi. (r).

— ZA SPRZEDAŻ SAMOGONU POD SĄD DORAŹNY. Już trzykrotnie karany za sprzedaż samogonu niejaki Stanisław Walentowicz znowu został ujęty na sprzedaży samogonu. Walentowicz jako recydywista, zostanie przekazany sądowi doraźnemu. Grozi mu bardzo wysoka kara. (t)

— DZIECKO SPALIŁO STODOŁĘ. W gminie poniemuńskiej m[…]letnia pastuszka bawiła [się] ogniem i wywołała pożar, który zniszczył stodołę ze wszystkimi zbiorami i niektórymi narzędziami rolniczymi. ([…])

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu imien[in] Karola Łupczyca E. P. ofiarowu[je] na biedne polskie dzieci 20 RM. Nr. 19

Karty żywnościowe
na 10 okres aprowizacyjny

Wydział Gospodarczo-Aprowizacyjny prosi p. p. Dyrektorów i Kierowników fabryk, przedsiębiorstw, biur i urzędów o niezwłoczne przysłanie swoich pełnomocników do Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego ul. Gedyminasstr. Nr. 7 (d. Mickiewicza) pokój Nr. 11 w celu otrzymania arkuszy rozdzielczych na kartki żywnościowe 10 okresu wyżywienia (od 16.XI do 13.XII b. r.).

Wszystkie przedsiębiorstwa, fabryki, urzędy i biura dnia 6.XI b. r. w godzinach od 8 do godz. 12 wypełnione arkusze rozdzielcze składają odpowiednim Punktom Rozdzielczym do sprawdzenia, a dnia 11.XI b. r. upełnomocnione osoby otrzymają z Punktów Rozdzielczych sprawdzone arkusze rozdzielcze wraz z odpowiednią ilością kart żywnościowych i na mleko.

Od dnia 12 do dnia 16 listopada b. r. przedsiębiorstwa, fabryki, biura i urzędy rozdają karty żywnościowe i na mleko swoim pracownikom-robotnikom, ich rodzinom oraz sublokatorom, a do dnia 17.XI b. r. do godziny 12 rozliczają się z Punktami Rozdzielczymi z otrzymanych kart żywnościowych i na mleko.

Wobec tego, że na 10 okres aprowizacyjny ilość punktów rozdzielczych będzie zmniejszona i każdy poszczególny pracownik zmuszony byłby stać długo w kolejkach i marznąć w nieopalonym lokalu Punktu Rozdzielczego, dlatego też p. p. Dyrektorzy i Kierownicy są proszeni zaopatrzyć swoich pracowników i ich rodziny w karty żywnościowe i na mleko w sposób zcentralizowany za pośrednictwem fabryk, przedsiębiorstw, biur i urzędów.

Przy okazji przypominamy, że należy ściśle przytrzymywać się wskazanych terminów, ponieważ żadne tłumaczenia w tej sprawie nie będą uwzględniane i przedsiębiorstwa, fabryki, biura, urzędy i t. p., które tych terminów nie będą przestrzegały, nie będą miały możności zaopatrzenia swoich pracowników w karty żywnościowe i na mleko w miejscu ich pracy. (w).

Ś. † P.

BOLESŁAW WIROWSKI

Mag. Praw

zmarł w wieku lat 43. O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Bratowa, Brat i Bratanek.

Za duszę

ś. † p. **WIKTORII PROKOP**

obyw. z. Dukszťańskiej odbędzie się Nabożeństwo Żałobne we czwartek dn. 5 listopada 1942 r. w Ostrej Bramie o godzinie 10 rano. O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych

Mąż, Córka i Zięć.

Za duszę

ś. † p. **FELIKSA NIZIOŁOMSKIEGO**

Prezesa Izby Adwokackiej w Warszawie

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne we czwartek dnia 5 listopada b. r. w Ostrej Bramie o godz. 11 rano. O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych

Żona, Córka, Synowa, Syn i Wnuk.

Wszystkim, którzy wzięli udział w Nabożeństwie Żałobnym odprawionym dnia 3 listopada r. b. w kościele św. Piotra i Pawła na Antokolu, za spokój duszy

ś. † p.

ANNY z WLAZŁOWICZÓW FOKCZYŃSKIEJ-PAWŁOWSKIEJ

zmarłej w dniu 12 października r. b. w Pabianicach, składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" w imieniu stroskanej rodziny

Zięć i Wnuk.

FILHARMONIA.

W sobotę 7 listopada o g. 18 w Teatrze Miejskim

Koncert-przedstawienie zespołu ludowego „Joninės"

Pieśni, tańce i zwyczaje ludowe. Bilety od 1—6 RM.

Niedziela 8 listopada o g. 18 w Sali Filharmonii

IX Koncert Symfoniczny

Dyrygent Vyt. Marijošius. B. Berkavičiene (Harfa). Solista L. Survila (Flet) W programie: Mozarta Mała nocna muzyka i koncert C-dur, Griega 4 tańce symfoniczne, Szuberta Rosamunda. Bilety od 0,80 — 3 RM.

Środa 11 listopada o godz 18 w Teatrze Miejskim

Koncert-przedstawienie zespołu ludowego „Joninės"

Pieśni, tańce, zwyczaje ludowe Bilety od 1—6 RM.

Sprzedaż biletów w kasie Filharmonii od g. 11—13 i od 16—18,30. W dniu przedstawienia w Teatrze Miejskim w kasie operowej od g. 16. Po rozpoczęciu się widowiska czy też koncertu na salę nie wpuszczają.

KINA

Soldatentheater II — „La Habanera".
„Casino" — Uwaga! Premiera „Clarissa"
„Adria" — Wesoła komedia „7 lat nieszczęść"
„Muza" — Film muzyczny „Operetka".
„Auszra" — „Jego syn".
„Kolejowe" — „Boccaccio".

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8 13, Administracja 7.09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15 Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonjalne — 20 fen za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu, Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów, Stronica ma 8 szpalt, Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń

W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.